

Sygn. akt I C 266/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 5 marca 2021 roku

**Sąd Rejonowy w Łęczycy I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Wojciech Wysoczyński**

Protokolant: st. sek. sąd. Katarzyna Retkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2021 roku, w Ł., na rozprawie,

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko B. R.

o zapłatę

1. zasądza od B. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) B. R. z siedzibą we W. na rzecz A. R.:
  - a) kwotę 16.000 ( szesnaście tysięcy złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 29 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty;
  - b) kwotę 1.574,26 ( jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt cztery złote 26/100 ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 26 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;
  - c) kwotę 5.317 ( pięć tysięcy trzysta siedemnaście złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. obciąża i nakazuje pobrać od B. R. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) B. R. z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ł. kwotę 1.408,07 ( jeden tysiąc czterysta osiem złotych 07/100 ) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt I C 266/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z 8 lipca 2019 r. powódka A. R. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata wniosła o zasądzenie od pozwanego B. R., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) kwoty 16.000 złotych tytułem zwrotu ceny uiszczonej w ramach wykonania umowy sprzedaży samochodu osobowego, od której powódka odstąpiła, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty. Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że zawarła z pozwanym umowę sprzedaży używanego samochodu marki P. (...) o nr VIN (...). Przed zawarciem umowy sprzedawca zapewnił kupującą, że pojazd jest pozbawiony wad prawnych i fizycznych. Po przejechaniu zakupionym samochodem około 500 km okazało się, że samochód posiada wadę silnika, która uniemożliwia dalsze korzystanie z niego. Powódka zgłosiła usterkę pozwanemu, który nie podjął jego naprawy. Wobec tego powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od zwartej umowy sprzedaży na podstawie przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej /pozew k. 3 – 4/.

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 26 listopada 2020 r. powódka rozszerzyła powództwo wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.574, 26 zł tytułem naprawienia szkody, którą powódka poniosła przez to, że zawarła umowę, nie wiedząc o istnieniu wady fizycznej rzeczy sprzedanej. W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, na dochodzoną kwotę składają się koszty związane z ubezpieczeniem samochodu, będącego przedmiotem umowy sprzedaży zawartej z pozwanym, od której to umowy powódka następnie odstąpiła oraz koszty jego holowania /rozszerzenie powództwa, k. 108 – 109/.

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – adwokata wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wskazał, że kwestionuje zasadność odstąpienia od umowy, a co za tym idzie zasadność żądania pozwu. W ocenie pozwanego w momencie sprzedaży pojazd był sprawny w stopniu adekwatnym do jego wieku. Ponadto zastrzeżenia do jego stanu zostały zgłoszone po pewnym czasie od zakupu w sposób niekonkretny, tak że sprzedający nie mógł ich zweryfikować. Pozwany wskazał, że samochód nie został mu udostępniony do zbadania celem stwierdzenia ewentualnych usterek. Ponadto, z uwagi na fakt że sprzedany samochód był pojazdem używanym, mogą w nim następować normalne zużycie elementów o charakterze eksploatacyjnym /odpowiedź na pozew k. 24 – 25/.

Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2021 r. pełnomocnik powódki popierał powództwo, jego rozszerzenie oraz wnioski o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na rzecz powódki według norm prawem przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego wnosil o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanego według norm prawem przepisanych /protokół rozprawy, k. 125 – 126/.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany B. R. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), zajmując się sprzedażą hurtową i detaliczną samochodów osobowych i furgonetek.

W dniu 10 marca 2019 r. powódka A. R. zawarła z pozwanym umowę sprzedaży używanego samochodu osobowego marki P. (...) o nr nadwozia VIN (...), mocą której nabyła od pozwanego wskazany samochód za cenę 16 000 zł. Powódka kupiła samochód do celów prywatnych.

Na wystawionej w dniu sprzedaży samochodu fakturze VAT widnieje informacja, że kupujący na poczet upustu cenowego rezygnuje z gwarancji, jaką udziela sprzedający. Ponadto faktura zawiera informację następującej treści: „kupujący potwierdza swoim podpisem, że w dniu zakupu zapoznał się ze stanem technicznym pojazdu i z tego tytułu nie będzie rościł żadnych pretensji. Kupujący został poinformowany, iż auto nie podlega zwrotowi. Strony zgodnie oświadczają, iż wyłączają odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Kupujący sprawdził wszystkie oznaczenia numerowe pojazdu, dowodu rejestracyjnego oraz kary pojazdu nie wnosząc żadnych zastrzeżeń”. Faktura została podpisana przez powódkę oraz osobę upoważnioną do tego przez pozwanego.

/okoliczności bezsporne; faktura VAT, k. 7, wydruk informacji z CEIDG pozwanego, k. 6/

Przed zawarciem umowy sprzedawca poinformował powódkę, że samochód jest godny polecenia, sprawny technicznie. Sprzedawca informował, że samochód objęty jest trzymiesięczną gwarancją oraz że powódka może dokupić dodatkową gwarancję na okres 12 miesięcy za cenę 900 zł. W czasie jazdy próbnej, po placu sprzedawcy samochód działał prawidłowo. W czasie drogi powrotnej z miejsca zakupu samochodu do miejsca zamieszkania powódki w samochodzie zaświeciła się kontrolka „check”, a samochód zaczął „szarpać”. Z tego powodu, po powrocie do miejsca zamieszkania powódka zaprowadziła samochód do mechanika. Ten wymienił w samochodzie cewkę. Naprawa nie przyniosła jednak efektu. Powódka przejechała zakupionym samochodem około 500 km.

/zeznania A. R., k. 30, k. 125; zeznania M. S., k. 30 – 31; zeznania P. K., k. 31 – 32/

Powódka wraz z kolegą P. K. udali się do komisji pozwanego, celem zgłoszenia wady sprzedawcy. Obecni na miejscu pracownicy nie wyrazili chęci przeprowadzenia diagnostyki i ewentualnej naprawy pojazdu, utrzymując że pojazd jest sprawny technicznie.

/zeznania A. R., k. 30, k. 125; zeznania P. K., k. 31 – 32/

W związku z ujawnieniem się wskazanej wady powódka złożyła pozwanemu pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. W piśmie powódka wskazała, że sprzedawca podstępnie zataił wadę istotną pojazdu w postaci wady silnika. Nadto powódka wskazała, że gdyby posiadała wiedzę o rzeczywistym stanie pojazdu, nie zdecydowałaby się na jego zakup. Ponadto, osobnym pismem pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 16 000 zł tytułem zwrotu ceny uiszczony przez powódkę w ramach umowy sprzedaży, od której ta odstąpiła, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. W tym samym piśmie pełnomocnik wskazał, że nie wyraża zgody na usunięcie wady oraz wymianę rzeczy. Jednocześnie poinformował, że samochód zostanie zwrócony sprzedawcy po tym, jak ten dokona zwrotu ceny. Pozwany odebrał obydwa pisma w dniu 21 czerwca 2019 r./pismo z odstąpieniem od umowy sprzedaży, k. 9; oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz wezwanie do zapłaty i odbioru rzeczy, k. 8; potwierdzenie odbioru pisma, k. 11/

W datowanej na 24 czerwca 2019 r. odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódki oraz oświadczenie powódki pozwany wskazał, że nie znajduje podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia żądań powódki. W ocenie pozwanego zgłoszone wady wynikają ze zwykłego użycia rzeczy. Dalej pozwany powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące ograniczenia odpowiedzialności sprzedawcy w sytuacji, gdy przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana / pismo pozwanego, k. 12 – 13/.

Samochód będący przedmiotem umowy sprzedaży zawartej między powódką a pozwanym posiada wadę fizyczną w zakresie komponentów odpowiadających za sterowanie silnikiem, co wpływa na nierówną pracę silnika. Po rozgrzaniu silnika nie pracuje jeden z cylindrów. Wada ta istniała w dacie sprzedaży pojazdu, przy czym powódka nie miała możliwości jej stwierdzenia. Wada uniemożliwia użytkowanie samochodu, które mogłoby prowadzić do zatarcia silnika, a w konsekwencji jego całkowitego zniszczenia /opinia biegłego, k. 51 – 61; ustna uzupełniająca opinia biegłego - protokół rozprawy z dnia 27 października 2020 r., k. 99 – 100/

W związku z zawarciem z pozwanym umowy sprzedaży samochodu, od której powódka następnie odstąpiła, powódka poniosła następujące wydatki: koszty ubezpieczenia samochodu w kwocie 1060 zł, koszty paliwa związane z dostarczeniem samochodu do biegłego w kwocie 274,26 zł, koszt wynajmu lawety związany z dostarczeniem samochodu do biegłego w kwocie 240 zł – łącznie 1574, 26 zł. /potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń komunikacyjnych, k. 110; wniosek – polisa, k. 111; pokwitowanie, k. 112; faktura VAT z 20.07.2020 r., k. 114, umowa wypożyczenia autolawety, k. 114 – 115, faktura VAT z 20.07.2020 r., k. 115v/

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. K. oraz M. S., a także zeznaniom powódki A. R., gdyż były logiczne, konsekwentne, spójne i znajdowały swoje potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym.

Sąd dał także wiarę opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. P.. Sąd uznał wskazaną opinię za rzetelną, fachową, obiektywną i rzeczową.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, albowiem w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która podważyłaby wiarygodność tych dowodów.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w tym zakresie, w jakim wskazuje on, że w chwili sprzedaży samochód był sprawny. Zeznania te stoją w sprzeczności z resztą zgromadzonego materiału dowodowego wskazanego powyżej. Sąd nie dał także wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim wskazywał on, że informował pozwaną o gotowości do usunięcia usterki ujawnionej w samochodzie. Twierdzenia te stoją w sprzeczności z pisemną odpowiedzią pozwanego na oświadczenie powódki o odstąpieniu od umowy, w której wskazywał on jedynie, że nie znajduje podstaw

faktycznych i prawnych do uwzględnienia żądań powódki, nie deklarując przy tym chęci przeprowadzenia diagnostyki pojazdu czy też jego ewentualnej naprawy.

/zeznania powoda, k. 125 - 126/

### **Sąd zważył, co następuje:**

powództwo okazało się zasadne.

W sprawie znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o rękojmi (art. 556 i kolejne kc) oraz art. 494 kc regulujący kwestie zwrotu świadczeń w przypadku odstąpienia od umowy wzajemnej.

Rozważania prawne należy zacząć od stwierdzenia, że powódka – kupująca, zawierając umowę sprzedaży samochodu z pozwanym – sprzedawcą, który był przedsiębiorcą trudniącym się sprzedażą detaliczną i hurtową samochodów, posiadała status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc.

Stosownie do art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Pojęcie wady fizycznej reguluje art. 556<sup>1</sup> § 1 kc. Wada fizyczna polega, najogólniej rzecz ujmując, na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W dalszej części wskazanego przepisu ustawodawca dokonuje przykładowego (o czym świadczy zwrot „w szczególności”) wyliczenia przypadków wspomnianej niezgodności. Rzecz sprzedana jest niezgodna z umową m. in. wówczas, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór.

Stosownie do art. 559 kc sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili. Jednakże zgodnie z art. 556<sup>2</sup> kc jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Zgodnie zaś z art. 557 § 1 k.c., sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że wada systemu sterowania silnikiem samochodu osobowego, który był przedmiotem umowy sprzedaży zawartej między powódką a pozwanym musi zostać uznana za wadę fizyczną w rozumieniu powyższej regulacji. O istnieniu wskazanej wady sprzedawca nie poinformował kupującej, zapewniając, że samochód jest godny polecenia. Powódka nie wiedziała o wadzie w chwili zawarcia umowy. Nie ulega także wątpliwości, że wada ta, uniemożliwiając normalne korzystanie z samochodu, sprawia że przedmiot sprzedaży nie ma właściwości jakie wynikają z jego przeznaczenia. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi wada ta istniała już w chwili zawarcia umowy przez strony. Ponadto powódka miała status konsumenta, a wada została przez nią wykryta przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej (umowę sprzedaży zawarto 10 marca 2019 r. a oświadczenie o odstąpieniu od umowy doręczono pozwanemu 21 czerwca 2019 r.). Tym samym po stronie powódki istnieje domniemanie, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego.

W tym miejscu należy także zauważyć, że dla stwierdzenia wskazanej wady oraz istnienia odpowiedzialności sprzedawcy na podstawie przepisów o rękojmi nie ma znaczenia fakt, że rzecz będąca przedmiotem umowy była rzeczą używaną. Kwestia ta nie budzi wątpliwości w orzecznictwie. Przykładowo w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3.07.2008 r., V ACa 239/08, LEX nr 469964, wskazano, że: „nie ulega wątpliwości, iż przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych, a wobec tego także w takim przypadku sprzedana rzecz winna być właściwej jakości i nadawać do użycia ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy. Jeśli rzecz takich cech nie osiąga, to przypisać jej można wadliwość fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c.” Oczywiście jest, że kupujący

rzecz używaną musi liczyć się z tym, że jakość tej rzeczy czy też podzespołów wchodzących w jej skład będzie niższa niż jakość rzeczy i podzespołów fabrycznie nowych. Kupujący musi więc uwzględnić możliwość zużycia materiałów eksploatacyjnych, które jest normalnym następstwem używania rzeczy (zon. przykładowo Uchwała SN z 21.03.1977 r., III CZP 11/77, OSNC 1977, nr 8, poz. 132). Nie oznacza to jednak w żadnym razie wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy za wady ukryte, które zupełnie uniemożliwiają korzystanie rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem. Przeciwny wniosek byłby zupełnie nieuprawniony w świetle wskazanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego.

Stwierdzenie, że rzecz sprzedana jest rzeczą wadliwą w rozumieniu art. 556 kc rodzi po stronie kupującego uprawnienia sprecyzowane w art. 560 i 561 kc. Uprawnienia te to prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy oraz prawo żądania wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady. Kodeks nie przewiduje jakiegokolwiek hierarchii wskazanych uprawnień, to od kupującego zależy, z którego z nich skorzysta. Jednakże jeżeli kupujący zdecyduje się na złożenie oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, sprzedawcy przysługują tzw. kontraprawienia. Sprzedawca może bowiem niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunąć (ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady). Takie zachowanie sprzedawcy czyni oświadczenie kupującego nieskutecznym. Podkreślić przy tym należy, że dla realizacji wskazanego kontraprawienia nie jest wystarczające samo zgłoszenie gotowości naprawy czy wymiany rzeczy (tak m.in. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 560, art. 561). Należy także pamiętać o treści art. 560 § 4 kc, zgodnie z którym kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

W przedmiotowej sprawie powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu wykrycia wady fizycznej rzeczy, do czego uprawniał ją art. 560 § 1 kc. Oświadczenie to należy uznać za prawnie skuteczne, bowiem pozwany w piśmie datowanym na 24 czerwca 2019 r. odpowiedział, że nie znajduje podstaw faktycznych i prawnych co do żądań powódki. Nie zrealizował więc przysługujących mu, opisanych wyżej kontraprawień. Co więcej, nie zasygnalizował nawet chęci ich realizacji, kwestionując swoją odpowiedzialność co do zasady. Nie ulega także wątpliwości, że stwierdzona w samochodzie stanowiącym przedmiot umowy wada miała charakter istotny – uniemożliwiła bowiem całkowicie jego używanie zgodnie z przeznaczeniem.

Zachowany został także termin do złożenia wskazanego oświadczenia. Zgodnie z art. 568 § 1 kc sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat, a gdy chodzi o wady nieruchomości - przed upływem pięciu lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. Jeżeli kupującym jest konsument a przedmiotem sprzedaży jest używana rzecz ruchoma, odpowiedzialność sprzedawcy może zostać ograniczona, nie mniej niż do roku od dnia wydania rzeczy kupującemu. Umowę sprzedaży zawarto 10 marca 2019 r., a oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone zostało 21 czerwca 2019 r.

W tym miejscu należy zauważyć, że stosownie do art. 558 § 1 kc strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. Jeżeli kupującym jest konsument, ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest dopuszczalne tylko w przypadkach określonych w przepisach szczególnych. Zgodnie zaś z § 2 wskazanego artykułu wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym.

W przedmiotowej sprawie na fakturze VAT z 10 marca 2019 r. poświadczającej dokonanie sprzedaży samochodu widnieje informacja, że kupujący zrzeka się uprawnień z tytułu rękojmi. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w orzecznictwie sądów powszechnych zasadnicze wątpliwości budzi prawna doniosłość tego typu postanowień, stanowiących jedynie element faktury wystawianej przez sprzedawcę, na której podpis składa następnie kupujący. Przykładowo w wyroku z dnia 16 grudnia 2020 roku w sprawie o sygn. akt III Ca 2770/19 Sąd Okręgowy w Łodzi wskazał, że „w istocie zapis na fakturze nie zawiera oświadczeń stron, lecz podaną w formie bezosobowej określoną informację, pochodzącą od sprzedającego”. Pogląd ten podziela także Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Tym samym uznać należy, że widniejący na fakturze zapis o wyłączeniu odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest

prawnie irrelevantny. Na marginesie warto jednak zauważyć, że nawet w przypadku uznania, że przedmiotowe stwierdzenie objęte było zgodną wolą stroną, tzn. że strony zawarły umowę wyłączającą odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi, postanowienie takie byłoby nieważne jako sprzeczne z ustawą. Powódce przysługiwał bowiem status konsumenta, a brak jest przepisów szczególnych, które zezwalałyby na tego typu wyłączenie odpowiedzialności w realiach niniejszej sprawy.

W wyniku złożenia przez powódkę skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy doszło do upadku łączącego strony zobowiązania z umowy sprzedaży zawartej 10 marca 2019 r. W takiej sytuacji zastosowanie znajdzie art. 494 § 1 kc (tak m.in. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 560, art. 561; G. Stojek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 494). Zgodnie ze wskazanym przepisem strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Tym samym zasadne było roszczenie powódki o zapłatę kwoty 16 000 zł tytułem zwrotu zapłaconej pozwanemu ceny wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2019 r. W piśmie odebranym 21 czerwca 2019 r. pozwany został bowiem wezwany do spełnienia wskazanego świadczenia w terminie 7 dni od dnia odbioru pisma. Należy zatem przyjąć że w zwłoce pozostawał od dnia 29 czerwca 2019 r.

Stosownie do art. 566 § 1 kc jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

Przechodzą na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że powódka poniosła wydatki w związku z zakupem samochodu od pozwanego. Na wydatki te złożyły się: koszty ubezpieczenia samochodu w kwocie 1060 zł, koszty paliwa związane z dostarczeniem samochodu do biegłego w kwocie 274,26 zł, koszt wynajmu lawety związany z dostarczeniem samochodu do biegłego w kwocie 240 zł. Suma wydatków wyniosła więc 1574, 26 zł. Kwota ta stanowi szkodę w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu. Wydatków tych pozwana uniknęłaby, gdyby nie zawarła z pozwanym umowy, mocą której nabyła rzecz wadliwą. Tym samym zasadne było zasądzenie wskazanej sumy 1574, 26 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 26 listopada 2020 r., tj. od dnia w którym pozwany dowiedział się o rozszerzeniu powództwa.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a to stosownie do art. 98 § 1 kc. Na wskazaną kwotę złożyły się: koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 3600 zł, opłata od pozwu – 800 zł, opłata od rozszerzenia powództwa – 100 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego – 800 zł, opłata skarbową – 17 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi w wysokości 1408,07 zł, na które złożyły się: koszty opinii biegłego w kwocie 1143,40 zł oraz koszty uzupełniającej opinii biegłego w kwocie 264, 67 zł.